

UCHWAŁA

Dnia 15 maja 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Barbara Skoczowska (przewodniczący)

SSN Zbigniew Korzeniowski

SSN Krzysztof Staryk (sprawozdawca)

Protokolant starszy inspektor sądowy Anna Rusak

przy udziale Jolanty Kędziory - prokurator Prokuratury Okręgowej w Radomiu
delegowanej do Prokuratury Krajowej Wydziału Spraw Wewnętrznych,

w sprawie P. J. – prokuratora Prokuratury Rejonowej w M.

po rozpoznaniu w Izbie Odpowiedzialności Zawodowej

na posiedzeniu w dniu 15 maja 2024 r.

zażalenia obrońcy P. J. na uchwałę Sądu Najwyższego Izby Odpowiedzialności
Zawodowej z dnia 25 kwietnia 2023 r., sygn. akt I ZI 30/23, w przedmiocie
zezwolenia na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej za czyn z art. 178a § 1
k.k.

uchwalił:

1. utrzymać w mocy zaskarżoną uchwałę;
2. kosztami postępowania odwoławczego obciążyć Skarb Państwa.

[M. T.]

UZASADNIENIE

Sąd Najwyższy uchwałą z dnia 25 kwietnia 2023 r., zezwolił na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej P. J. - prokuratora Prokuratury Rejonowej w M. za to, że: „w dniu 23 kwietnia 2023r. w ruchu lądowym na odcinku od miejscowości C. do M. prowadził pojazd mechaniczny marki V. o numerze rejestracyjnym [...] znajdując się w stanie nietrzeźwości potwierdzonym badaniem urządzeniem typu Alcoquant 6020: I badanie 1,28 mg/dm³; II badanie 1,18 mg/dm³; III badanie 1,14 mg/dm³ i prowadzącym do stężenia alkoholu we krwi w dniu 24 kwietnia 2023 r. o godzinie 0.09 2,50 ‰ (promili) i o godzinie 00:15 2,54 ‰, to jest o czyn z artykułu 178a § 1 k.k.”

Zażalenie na uchwałę złożył obrońca prokuratora P. J. - adwokat Ł. R. zaskarżając powyższą uchwałę w całości, zarzucając:

1. błąd w ustaleniach faktycznych polegający na pominięciu, nieustaleniu i niezajęciu stanowiska co do koniecznych dla oceny zasadności wniosku okoliczności mogących wyłączyć karalność winę lub sprawstwo Prokuratora P. J. podczas gdy wymagana całościowa i kompleksowa ocena tych okoliczności wymaga także udzielenia odpowiedzi na pytanie, czy planowane przesłuchanie osoby objętej immunitetem będzie ostatecznie zasadne.
2. Naruszenie art. 313 § 1 i 2 k.p.k. polegające na jego niewłaściwym zastosowaniu i wyrażeniu zgody na pociągnięcie do odpowiedzialności Prokuratora co do czynu, którego opis jest sprzeczny i nielogiczny.
3. naruszenie art. 135 § 5 ustawy z dnia 28 stycznia 2016 r. Prawo o prokuraturze (Dz.U. 2016 poz. 177 ze zm.) powoływana dalej jako: „ustawa o prokuraturze” polegające na jego przedwczesnym zastosowaniu i rozstrzygnięciu poprzez wydanie uchwały o wyrażeniu zgody na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej Prokuratora mimo

braku dostatecznego w rozumieniu prawa karnego materialnego i ustawy procesowej uprawdopodobnienia popełnienia przestępstwa w szczególności poprzez niewypowiedzenie się przez Sąd Najwyższy ani wnioskodawcę co do okoliczności wyłączających sprawstwo, karalność lub winę jako przesłanek niezbędnych dla rozstrzygnięcia wniosku

4. Naruszenie prawa materialnego w szczególności art. 1 § 2 w zw. z art. 115 § 2 k.k. polegające na ich wadliwym, bowiem jedynie częściowym zastosowaniu i niewyrażeniu przez Sąd Najwyższy poglądów co do oceny procesowej czynu opisanego przez Prokuratora mimo tego, że pominięte wady tego opisu winny prowadzić do miarkowania potencjalnej odpowiedzialności karnej i pełnego zastosowania prawa materialnego we wskazanym zakresie.

Na podstawie tak skonstruowanych zarzutów skarżący wniósł o nieuwzględnienie wniosku Prokuratora i wydanie przez Sąd Najwyższy uchwały odmawiającej wyrażenia zgody na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej Prokuratora P. J. w sprawie zawisłej przed Prokuratorem Krajowym.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Zażalenie obrońcy prokuratora Prokuratury Rejonowej w M. P. J. na uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 25 kwietnia 2023 r. w przedmiocie zezwolenia na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej ww. nie jest uzasadnione.

Istotą postępowania w przedmiocie wyrażenia zgody na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej prokuratora, podobnie jak w postępowaniu o zezwolenie na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej sędziego, jest tylko i wyłącznie rozważenie, czy powołany we wniosku o zezwolenie na pociągnięcie prokuratora do odpowiedzialności karnej za konkretne wskazane przestępstwo

zgromadzony dotąd w sprawie materiał dowodowy, dostatecznie uzasadnia podejrzenie popełnienia przestępstwa (zob. uchwała Sądu Najwyższego z 9 października 2009 r. SNO 68/09). W tym więc postępowaniu, co bezsporne, nie ustala się winy w zakresie czynu, którego wniosek dotyczy, a wydana w jego toku uchwała zezwalająca na pociągnięcie prokuratora do odpowiedzialności karnej nie jest merytorycznym rozstrzygnięciem w przedmiocie odpowiedzialności tego prokuratora za zarzucany mu czyn przestępny.

Innymi słowy, zadaniem takiego postępowania w żadnym stopniu nie jest kontrolowanie innych postępowań, w szczególności określonych wyników postępowania przygotowawczego. W żadnym stopniu nie jest też ono typem kontroli w przedmiocie rozpoznanych już merytorycznie kwestii, z którymi to rozstrzygnięciami nie zgadza się wnioskujący. Postępowanie immunitetowe podlega ogólnej zasadzie ukierunkowania swych działań na przedmiot tego postępowania, którym jest wyłącznie ustalenie w stosunku do konkretnej osoby korzystającej z przywileju immunitetowego (prokuratora), czy istnieje uzasadnione podejrzenie popełnienia przez nią przestępstwa.

Zgodnie z uchwałą składu 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 27 maja 2009 r. I KZP 5/09 w postępowaniu toczącym się przed sądem dyscyplinarnym w przedmiocie wyrażenia zgody na pociągnięcie sędziego do odpowiedzialności karnej lub na jego tymczasowe aresztowanie (co ma również zastosowanie wobec prokuratorów) odpowiednie zastosowanie mają przepisy o postępowaniu dyscyplinarnym, zawarte w ustawie z dnia 27 lipca 2001 r. Prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz.U. 2001 nr 98 poz. 1070), zaś w zakresie nimi nieregulowanym, przepisy Kodeksu postępowania karnego. Równocześnie Trybunał Konstytucyjny w wyroku z dnia 28

listopada 2007 r. (K 39/07, Dz. U. Nr 320, poz. 1698) trafnie zastrzegł, że wszczęciu postępowania immunitetowego nie muszą towarzyszyć wszystkie gwarancje i instrumenty ochronne, którymi dysponuje Kodeks postępowania karnego dla toczącego się postępowania karnego. Stąd też w uzasadnieniu wspomnianej uchwały z dnia 27 maja 2009 r. Sąd Najwyższy, w pełni aprobując wyrażony tam pogląd, nadto zauważył, że w tym to postępowaniu „dopuszczalne jest stosowanie przepisów Kodeksu postępowania karnego jedynie w zakresie niezbędnym dla zachowania funkcjonalności tego postępowania, realizacji prawa do obrony realnej i efektywnej, to jest umożliwiającej przedstawienie i obronę własnego stanowiska wszystkim uczestnikom tego postępowania”.

W kontekście powyższych uwag należało dokonać analizy zasadności zarzutów podniesionych w odwołaniu, które w znacznej mierze sformułowano w sposób nie uwzględniający specyfiki i charakteru postępowania w przedmiocie wyrażenia zgody na pociągnięcie sędziego do odpowiedzialności karnej, nie zastępującego przecież postępowania przygotowawczego.

Na marginesie zauważyć należało, że wniesione zażalenie zostało zredagowane w sposób wewnętrznie sprzeczny. Niedopuszczalne jest bowiem równoczesne podnoszenie zarzutu: błędu w ustaleniach faktycznych, obrazy prawa procesowego oraz zarzutu obrazy prawa materialnego, co zostało wielokrotnie podnoszone w orzecznictwie Sądu Najwyższego.

Przechodząc zaś do oceny zasadności podniesionych zarzutów, wbrew twierdzeniom skarżącego uzasadnienie zaskarżonej uchwały jest kompletne, wnikliwe, logiczne i przejrzyste. Zgromadzony w sprawie materiał dowodowy i jego ocena wskazuje na prawidłowość

podjętej decyzji. Argumenty zawarte w zażaleniu stanowią z kolei polemikę z prawidłowo ustalonym stanem faktycznym. Niezależnie od tego, nie sposób nie zauważyć, że uzasadnienie uchwały wskazuje to co Sąd Najwyższy ustalił i na jakich w tej mierze oparł się dowodach. Skarżący, formułując błędy w ustaleniach faktycznych nie wskazuje jakie (rzekome) zaniechanie wyrażające się w zdaniu „pominięciu, nieustaleniu i niezajęciu stanowiska co do koniecznych dla oceny zasadności wniosku okoliczności” mogło mieć wpływ na treść zaskarżonej uchwały, poza wskazanymi wyżej ogólnymi sformułowaniami, a to właśnie on powinien wykazywać konkretne uchybienia w zakresie zasad logicznego rozumowania, których dopuścił się sąd. Sama bowiem możliwość przeciwstawienia ustaleniom sądu odmiennych ustaleń nie jest wystarczająca do uznania, że tego rodzaju uchybienie zaistniało.

Zarzut sprzeczności w opisie czynu wynikający z różnicy wyników zawartości stężenia alkoholu w wdychanym powietrzu, a wynikiem z pobranej próbki krwi będzie mógł zostać podniesiony w toku postępowania przygotowawczego, choć jak wynika ze zgromadzonego materiału dowodowego, sytuacja taka nie zachodzi. Ze wstępnej opinii biegłego wynika, że wskazane wartości nie są ze sobą sprzeczne. Badanie analizatorem wydechu pozwala na oszacowanie stężenia alkoholu we wdychanym powietrzu, z kolei badanie krwi pozwala na dokładne określenie stężenia alkoholu. Badania te są wykonywane w różnych odstępach czasu, stąd nie można niejako mechanicznie dokonywać przeliczenia zawartości stężenia alkoholu we wdychanym powietrzu z wynikami uzyskanymi po pobraniu krwi. Znamionym przy tym jest, że obrońca podnosząc powyższy zarzut nie kwestionuje

okoliczności, że prokurator P. J. prowadząc pojazd był w stanie nietrzeźwości.

Zupełnie chybiony okazał się zarzut braku oceny przez sąd I instancji stopnia szkodliwości społecznej, który został sformułowany jest w sposób niezrozumiały, stąd Sąd Najwyższy wskaże jedynie, że ocena stopnia społecznej szkodliwości jest każdorazowo badana przy wydawaniu uchwały w przedmiocie zezwolenia lub odmowy zezwolenia na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej, bowiem stanowi ona o uprawdopodobnieniu popełnienia przestępstwa. Jednocześnie zwrócić należy uwagę na pogląd wyrażony przez Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 18 maja 2006 roku, sygnatura akt WA 9/06, zgodnie z którym okoliczności wymienione w art. 115 § 2 k.k. mogą zaważyć na ocenie stopnia społecznej szkodliwości czynu wtedy i tylko wtedy, gdy w danym przypadku w ogóle występują. Z tego względu przepis art. 115 § 2 k.k. nie może być interpretowany w ten sposób, że w każdym przypadku, przy ocenie społecznej szkodliwości czynu, bezwzględnie muszą być uwzględnione wszystkie faktory w przepisie tym wymienione. Nie jest również tak, by oceny stopnia każdego z czynników musiały być dokonywane. W tym samym wyroku Sąd Najwyższy wskazał również, że ocena stopnia społecznej szkodliwości konkretnego zachowania powinna być oceną całościową, uwzględniającą okoliczności wymienione w art. 115 § 2 k.k.

Nie inaczej jest w przypadku zaskarżonej uchwały, o czym stanowi ostatni akapit na str. 7 uchwały z dnia 25 kwietnia 2023 r.

Z tych wszystkich powodów Sąd Najwyższy orzekł jak na wstępie.

[M. T.]

[ms]

